

Wydanie AE
Rok XXIX
Nr 45 [9017]
Cena 50 gr

Plenum KW PZPR w Poznaniu

Od jakości kadr zależy rozwój kraju

F. Szlachcic w poznańskich instytutach naukowo-badawczych

Agencja France Presse donosi, że w Kambodży nadal trwają walki między wojskami Lon Nola a siłami patriotycznymi. Koncentrują się one wokół stolicy Kambodży, Phnom Penh oraz wzdłuż drogi nr 1 łączącej to miasto z południowo-wschodnimi prowincjami kraju.

Lotnictwo USA bombarduje rejon kontrolowane przez oddziały patriotyczne. (PAP)

Uroczysty koncert w auli UAM

Polscy rybacy uratowali załogę duńskiego kutra

Po przejęciu duńskich rybaków na własny pokład, przystąpiono wspólnie z załogą „Dar-154” do holowania zniszczonej jednostki na Bornholm. W czasie czterogodzinnego holowania wybuchały kilkakrotnie pożary duńskiego kutra m. in. na skutek wybuchu zbiorników z paliwem. Mimo to, akcja zakończyła się pomyślnie. (PAP)

Radziecki lotnik - kosmonauta przybył do Polski

Polscy kombatanci w Moskwie

Akcja — Port Północny

Twórcy z całego kraju przybyli do Gdańska na spotkanie z budowniczymi Portu Północnego. Na spotkanie przybyli także: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak, kier. Wydz. Kultury KC PZPR — Jerzy Kwiatek, ministrowie kultury i sztuki — Stanisław Wroński oraz żegluga — Jerzy Szopa.

Stan wyjątkowy w Boliwii

Rząd boliwijski postanowił przedłużyć stan wyjątkowy w tym kraju o dalsze 90 dni. Termin poprzedniego stanu wyjątkowego, wprowadzonego w październiku ub. roku, upływa w najbliższy czwartek.

Występy moskiewskiego teatru

teatr im. Włodzimierza Majakowskiego. W Warszawie i Łodzi teatr zaprezentuje trzy spektakle: inscenizację „Kłeski” wg Aleksandra Fiediejewa, „Dzieci Waniuszyna” Sergiusza Najdienowa oraz „Koniec księgi VI” Jerzego Broszkiewicza.

Xuan Thuy opuścił Budapeszt

W środę opuścił Budapeszt sekretarz KC Partii Pracujących

PAP RADIO INFEWTEL EFONEM
RADIO INFEWTEL EFONEM PAP
INFEWTEL EFONEM PAP
TELEFONUM INFEWTEL EFONEM
PAP RADIO INFEWTEL EFONEM
RADIO INFEWTEL EFONEM PAP

Wietnamu, Xuan Thuy. Przebywa on na Węgrzech z wizytą oficjal-

na.
Grecka wizyta na Węgrzech

Na zaproszenie KC WSPR przebywała na Węgrzech delegacja KC Komunistycznej Partii Grecji na czele z pierwszym sekretarzem KC KPG Charilaosem Florakisen Jotitem. Delegacja przeprowadziła rozmowy z członkiem Biura Poli-

tycznego, sekretarzem KC WSPR Zoltanem Komocsinem i innymi przedstawicielami KC WSPR.

Rozwój handlu ZSRR z Rumunią

20 bm. został podpisany w Bukareszcie protokół między Ministerstwem Handlu Wewnętrznego Rumunii a Ministerstwem Handlu ZSRR o wymianie w roku 1973 towarów powszechnego użytku. W porównaniu z ubiegłorocznym kontraktem, wymiana handlowa w 1973 r. między tymi krajami wzrosła o ponad 50 proc.

Rozmowy w Diakarcie

W stolicy Indonezji Dżakarcie toczą się rozmowy oficjalne prezydenta Suharto z premierem Australii Gough Whitlamem, który przebywa w Indonezji z czterodniową wizytą oficjalną.

Deficytowy budżet Włoch

W środę senat włoski zaakcep-

tował 52 głosami przeciwko 138
budżet państwa na rok finansowy
1973. Po stronie wydatków budżet
zamyka się kwotą 20.388 mld li-
rów, zaś po stronie dochodów kwo-
tą 15.661 mld lirów. Takiego defi-
cytu budżetu państwa nie było je-
szcze w historii Włoch.

LOGOBA

Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej zapowiada na dzień 22.10.2017 r. zachmurzenie duże, miejscami opady deszczu ze śniegiem lub mżawką, na zachodzie i północnym zachodzie – możliwe większe przejaśnienia. Temperatura maksymalna od plus 3 stopni na zachodzie do plus 8 stopni na wschodzie, tryumfiarowane, na północnym wschodzie dość silne z kierunków zachodnich.

Trzeba zapewnić warunki doskonalenia kadr kierowniczych

Omówienie wystąpienia F. Szlachcica

Na wstępie tow. Franciszek Szlachcic stwierdził, iż poznawszy wojewódzka organizacja partyjna, przygotowując się do dzisiejszego plenum, zrobiła sporo w zakresie polityki kadrowej. Również w czasie obrad towarzysze wnieśli wiele spostrzeżeń i wniosków, które wzbogaciły naszą wiedzę o tak ważnym problemie polityczno-społecznym, jakim jest właśnie wykorzystanie zasobów ludzkich.

Chciałbym — powiedział następnie — podkreślić fakt, że dowodzenia, rzeczowej i konkretnej roboty organizacji partyjnej. Właśnie poznawszy organizację partyjną wyróżnia się w kraju aktywnością, inicjatywą, a przede wszystkim efektami pracy społeczno-politycznej i gospodarczej. — Tu zrodził się i powinien się coraz bardziej upowszechniać na kraj polski styl pracy, polegający na inicjatywie, rozmachu, a równocześnie na konkretnej rzeczowości.

Budowa socjalizmu, jak dobrze wicie, jest nauką i sztuką. Nauka i sztuka polega na tym, aby kompleksowo, dynamicznie połączyć cztery czynniki, które mamy do dyspozycji w procesie budowy socjalizmu. Pierwszy i najważniejszy to zasoby ludzkie; drugi to zasoby materialne; trzeci to nauka i technika; czwarty to organizacja i zarządzanie. Sztuka polega właśnie na tym, aby te cztery czynniki jak najbardziej dynamicznie, racjonalnie i efektywnie, a także w sposób jak najszybszy połączyć z korzyścią dla rozwoju naszego kraju.

W bieżącym roku, który — jak powiedział towarzysze Edward Gierke na Krajowej Naradzie Aktywu — jest rokiem trudnym i znaczącym istotnie dla rozwoju naszego kraju, Komitet Centralny skupiać będzie swą uwagę wokół tych właśnie czterech czynników.

Czynnikami decydującymi, o czym mówiliśmy, są ludzie. W ludziach tkwią ogromne rezerwy na dziś i w przyszłości. Istota VII, VIII Plenum oraz VI Zjazdu i wszystkich, co przez te dwa lata robimy polega na skierowaniu uwagi partii i państwa wokół spraw ludzkich — człowieka jako jednostki, zespołów i całych środowisk. Mówimy, że budujemy socjalizm przez ludzi i dla ludzi. Od tego, jacy będą ludzie, o jakich kwalifikacjach, o jakim zaangażowaniu społeczno-politycznym — zależy postęp i rozwój naszego kraju.

Jeśli mamy dobre wyniki gospodarcze w latach 1971 i 72, to głównie dlatego, że postawiliśmy w centrum uwagi naszej pracy partyjnej człowieka, ludzi pracy. Główne rezerwy tkwiły więc w postawach społeczno-produkcyjnych ludzi, a więc ekonomicznie mówiąc, uruchomiliśmy rezerwy ekstenzywne, ilościowe. Rezerwy te istnieją w dalszym ciągu. Ale już dzisiaj, a w przyszłości jeszcze bardziej, narasta problem rezerw jakościowych, intensywnych, tkwiących w zarządzaniu, organizacji i kierowaniu, w kwalifikacjach. Dlatego ten rok i przyszłe lata będą poświęcone polepszeniu organizacji kierowania, doskonaleniu systemu zarządzania, całemu kompleksowi spraw, które można by nazwać wyzwalaniem rezerw intensywnych, tkwiących w kadrach kierowniczych.

Właśnie kadry kierownicze wszystkich szczebli, począwszy od centralnych, a skończywszy na gminach czy zakładach, mają w ciągu najbliższych lat do wykonania ogromne zadania, związane z budową drugiej Polski. Z drugiej strony już w latach osiemdziesiątych zacznie się u nas rysować deficyt rąk do pracy. Wszystko

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Witold de Mezer

to będzie się działo w czasie, który nazywamy czasem konfrontacji dwóch systemów, współzawodnictwa i współpracy. Stąd też problem kadr i kwalifikacji ma ogromne znaczenie. Dlatego poświęcamy mu wiele uwagi.

Obecnie podstawowym zadaniem polityki kadrowej jest powierzenie stanowisk kierowniczych ludziom, którzy zapewnią pomyślną realizację programu VI Zjazdu partii.

Dobór kadr na stanowiska kierownicze należy traktować jako stały proces wysuwania ludzi o najwyższych, potwierdzonych w praktyce kwalifikacjach. Składnikiem tego procesu musi być także systematyczna ocena kadr kierowniczych i odwoływanie ze stanowisk osób, które nie zapewniają wysokiej efektywności pracy podległych sobie jednostek. Instancje partyjne, a także kierownictwa administracyjne muszą stale doskonalić system doboru i oceny kadr kierowniczych. Należy wypracować odpowiednie, obiektywne mierniki tej oceny. Kierownikiem w socjalistycznym przedsiębiorstwie czy instytucji może być tylko ten, kto posiada wysokie kwalifikacje ideowe, polityczne i zawodowe, kto codziennym postępowaniem i rzetelną pracą praktycznie przyczynia się do rozwoju socjalistycznej ojczyzny.

Jedno z wymogów ideowych, politycznych i zawodowych jest wynikiem dorobku naszej partii, która konsekwentnie kształtuje socjalistyczną świadomość społeczną narodu. Stosując takie kryteria, instancje i organizacje partyjne powinny umacniać zasady kolegiałości, a zarazem jednoosobowej odpowiedzialności. Powinny troszczyć się o to, aby odpowiedzialność i kompetencje były jednoznacznie określone, aby kierownicy, którzy wykazują się dobrymi rezultatami swej działalności znajdowali szacunek, byli wyróżniani, mieli poczucie pewności, że znajdują zawsze poparcie organizacji partyjnych w rozwiązywaniu trudnych spraw i problemów.

Instancje partyjne muszą zapewniać warunki ustawicznego doskonalenia kwalifikacji kadr kierowniczych. Służą temu kursy i seminaria doszkalące, a także — przemysłowy system przepływu kadr kierowniczych, który pozwala na różnych stanowiskach zdobywać szersze kwalifikacje i doświadczenie. Dla zapewnienia systematycznego i jednolitego pod względem programowym doskonalenia czołowej kadry kierowniczej powoływane są centralne ośrodki szkoleniowo-dydaktyczne. Zadaniem partii, a zwłaszcza jej organizacji w uczelniach, instytucjach i innych placówkach naukowych jest osiągnięcie tego, aby teoria organizacji i zarządzania stała się nauką partyjną, wynikała z potrzeb socjalistycznego społeczeństwa i jemu służyła.

Sprawne zarządzanie, które jest nauką i sztuką wymaga wiedzy i talentu — powinno być publicznie doceniane. Partia będzie powierzać kierownicze stanowiska tylko tym, którzy posiadają jedno i drugie.

Komitet Centralny — stwierdził Franciszek Szlachcic — zdecydowany jest prowadzić pryncypialną politykę kadrową i dbać o to, by instancje partyjne wszystkich szczebli przestrzegały zasad określonych w Uchwale VI Zjazdu, a także w

Przed II Kongresem Nauki Polskiej

21 bm. odbyło się posiedzenie Prezydium Komitetu Organizacyjnego II Kongresu Nauki Polskiej.

W czasie obrad, które prowadził prezes PAN, prof. dr Włodzimierz Trzebiatowski, rozpatrzone zostały referaty kongresowe pt. „Nauka w służbie narodu” i podjęto szereg uchwał dotyczących przygotowań organizacyjnych.

uchwale Biura Politycznego z października ubr.

Pilnym problemem — niezależnie od sprawy kadr kierowniczych — jest prawidłowa polityka rozwoju i gospodarowania zasobami ludzkimi. W tej dziedzinie musimy wypracować taki program, który odpowiadać będzie zarówno potrzebom społeczno-ekonomicznym rozwoju kraju w okresie najbliższych 10-leci, jak też indywidualnym i ogólnonarodowym ambicjom.

W bieżącym 5-leciu będziemy mieli do czynienia z trudnościami jakie występowały w ostatnich latach a szczególnie z niedoborem kadr w niektórych specjalnościach. W tej sytuacji musi niepokoić zjawisko, że wskutek złej organizacji pracy wielu specjalistów wykonuje zadania leżące w zakresie pracy służb pomocniczych.

Istotnym warunkiem sprawnego działania zespołów pracowniczych jest zwiększenie dyscypliny pracy oraz tworzenie warunków dla dalszej poprawy stosunków międzyludzkich i atmosfery aktywności w zakładach pracy.

Należy bardziej konsekwentnie i szybko reagować na wszystkie przypadki naruszania dyscypliny pracy, a także szersze stosować nagrody i wyróżnienia w stosunku do pracowników, których postawa może być wzorem dla innych.

Realizacja programu zawartego w Uchwale VI Zjazdu wymaga od wszystkich instancji i organizacji partyjnych wszechstronnego zajmowania się sprawami ludźmi oraz troski o to, by ich kwalifikacje i możliwości były planowo i efektywnie wykorzystane. Szczególną uwagę należy zwracać na ujawnianie i wykorzystanie talentów i zdolności ludzi pracujących na wszystkich szczeblach procesów wytwórczych, a także w innych dziedzinach życia gospodarczego, społecznego, w oświacie i kulturze.

To plenarne posiedzenie — stwierdził na zakończenie Franciszek Szlachcic — ma szczególne znaczenie w życiu polskiej organizacji partyjnej. Realizując społeczno-gospodarczy program rozwoju kraju Komitet Wojewódzki wyszedł ze słusznego założenia, że o powodzeniu sprawy decydują w ostatecznym rachunku ludzie — kadry. Organizacja partyjna Wielkopolski zamknęła rok ubiegły niepełnymi osiągnięciami. Uzasadniona, słuszną dumą z tych osiągnięć winna być bodźcem do nowych wysiłków, do twórczego niepokoju o jeszcze lepsze wyniki w roku bieżącym. Można więc liczyć na to, że kadry województwa wielkopolskiego wykonają bieżące i perspektywiczne zadania.

Nie ustają prowokacje Tel-Awiwu

Kolejna napaść izraelska na terytorium Libanu

W nocy z wtorku na środę izraelskie siły zbrojne dokonały nowej prowokacji zbrojnej wobec Libanu. Izraelskie jednostki desantowe zaatakowały obozy uchodźców palestyńskich, w Nahm Al Bared i Badawi, znajdujące się 80 km na północ od Bejrutu w pobliżu granicy libańsko-syryjskiej.

Obozy uchodźców palestyńskich ostrzelane zostały przez helikoptery i artylerię izraelskich okrętów wojennych. Następnie w rejonie tych obozów wyładowały oddziały spadochroniarzy. Doszło do starć między żołnierzami izraelskimi a palestyńską ochroną obozów.

Radio Tel-Awiw przyznało, że w starciach tych zabitych zostało 10 żołnierzy izraelskich. Według informacji uzyskanych z różnych źródeł, 27 mieszkańców obozów poniosło śmierć.

W związku z środowym atakiem izraelskim na obozy uchodźców palestyńskich, rząd libański postanowił wnieść skargę w Radzie Bezpieczeństwa.

Nawiązując do nowej zbrojnej prowokacji Izraela przeciw

F. Szlachcic w poznańskich instytutach naukowo-badawczych

Dokończenie ze str. 1

rym uczestniczy IOP, polegającego na partycypowaniu w zyskach z wdrożonych prac. W rozmowie z T. Rutem, F. Szlachcic interesował się genezą i stanem wykorzystania w praktyce jego wynalazku.

F. Szlachcic spotkał się następnie z kierownictwem Instytutu Zachodniego. Dorobek tej placówki, kierunki jej prac badawczych przedstawił zastępca dyrektora dr Janusz Sobczak. Instytut, placówka wiodąca w dziedzinie niemożności, nie ogranicza się wyłącznie do tej tematyki. W gestii IZ znalazły się ostatnio także problemy polonijne oraz całokształt problematyki integracji zachodnioeuropejskiej, powierzonej poznańskiej pla-

cówce przez Polską Akademię Nauk.

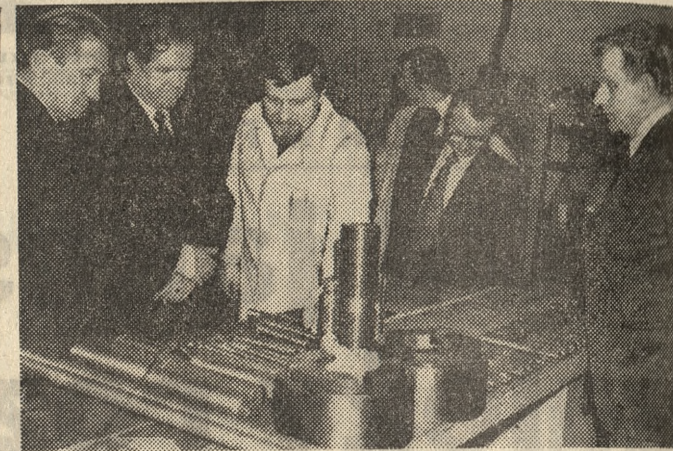
Pozytywnie oceniając dorobek Instytutu F. Szlachcic zwrócił uwagę, iż jest on nie jako symbolem poznańskiej nauki. Waga problematyki, którą się zajmuje, dorobek kadry badawczo-naukowej, sprawa, iż placówka ta będzie przeżywać dalszy swój rozwój. Podkreślając konieczność powiększenia inspirowanej roli Instytutu, jego znaczenia dla politycznej praktyki — F. Szlachcic zwrócił jednocześnie uwagę na możliwość poszerzenia kierunków badawczych, uzupełnienia ich o nowe dziedziny.

W późnych godzinach popołudniowych F. Szlachcic opuścił Poznań. (jw)

Atak terrorystów na ambasadę Indii w Londynie

Napad na ambasadę Indii w Londynie, w którym poniosło śmierć dwóch terrorystów pakistańskich, stanowi główny temat środowiska prasy londyńskiej. Sądzi się powszechnie, że napadu dokonano z pobudek politycznych.

W nocy do redakcji londyńskiego „Timesa” zadzwonił mężczyzna, który przedstawił się jako członek organizacji „Czarny Grudzień” i powiedział, że organizacja przyjmuje odpowiedzialność za wczorajszą akcję. Jej celem — stwierdził dalej — było pozyskanie światowej opinii publicznej dla sprawy uwolnienia przez Indie 90 000 jeńców pakistańskich.



Franciszek Szlachcic (drugi od lewej) i Jerzy Zasada (pierwszy z prawej) w czasie zwiedzania Instytutu Obróbki Plastycznej. Fot. — K. Przychodzki

Od jakości kadr zależy rozwój kraju

Dokończenie ze str. 1

stawa ideowo-polityczna, gruntowna wiedza zawodowa, dążenie do nowych rozwiązań oraz zdolności organizacyjne. Podkreślano, że szkolnictwo wyższe nie zawsze zaspokaja potrzeby na wykwalifikowane kadry, na co składają się przyczyny zarówno obiektywne, jak i subiektywne.

W dyskusji naświetlono także zagadnienie wykorzystania kadr wysoko kwalifikowanych stwierdzając, że nie stać nas na powierzenie takim kadrom mało ważnych prac, jak to niekiedy się zdarza. Podjęto też problematykę rodziny, jako czynnika odgrywającego dużą rolę w kształtowaniu osobowości. Tam rodzi się i utrwała system zachowań, które decydują o jakichś cechach — pożądane czy nie — przyswajają sobie przyszły obywatel. W tym kontekście wysunięto pro-

pozycję wprowadzenia socjologii rodziny do programów ośrodków kształcenia nauczycieli.

W dyskusji podjęto także problem awansowania na kierownicze stanowiska kobiet — nie zawsze są one bowiem doceniane, problem kadr dla rolnictwa, gdzie należy zaspokoić dość duże potrzeby zarówno z wyższym jak i średnim wykształceniem. Zaprezentowano interesujący przykład wewnątrzzakładowego szkolenia w HCP, mającego na celu przygotowanie kadry kierowniczej.

Nie pominięto spraw młodzieży, która zastępować będzie starszych na wszystkich stanowiskach. Zwiększa zajętość młodzieżą robotniczą i jej adaptacją społeczno-zawodową w miejscu pracy, mającą kapitalne znaczenie dla przyszłej postawy młodego robotnika, jego stosunku do pracy i otoczenia.

Mówiono także o trudnej sprawie odwoływania ludzi ze stanowisk w sytuacji, gdy powodem nie są wykroczenia, lecz po prostu nienadanie za rozwojem lub względny zdrowotne. Nie powinno się wtedy traktować dymisji jako aktu dyskryminacji, lecz jako przejaw naturalnego procesu. Należy dokonywać go kulturalnie, zapewniając zainteresowanym odpowiednie warunki życia, powołując ich do różnych zespołów, w których będą mogli nadal dzielić się doświadczeniami.

Przestrzegano także przed zjawiskiem niechętnego stosunku niektórych kierowników do podwładnych wykazujących się zdolnościami. Traktowani są oni nieraz jak konkurenci. Podnoszono także konieczność dźwignięcia na wyższy poziom pracy komórek kadrowych w przedsiębiorstwach i instytucjach.

Zabierając głos na zakończenie J. Zasada oświadczył, że wielkopolska organizacja partyjna będzie się starała dobrze wykonywać swoje zadania i wykorzystywać wszystkie sprzyjające warunki, umożliwiające pomnażanie dotychczasowego dorobku.

M. S.

Francuska kampania wyborcza

W toczącą się we Francji kampanię wyborczą wpłynęły te zostały od wtorku najbardziej masowe środki przekazu: telewizja i radio.

Pierwszy w imieniu Unii Republikańskiej Postępowych, popierających prezydenta Republiki, wystąpił premier Pierre Messmer.

We wtorek wystąpił także przed kamerami TV sekretarz generalny Francuskiej Partii Komunistycznej, Georges Marchais.

Sekretarz generalny FPK zapewnił, że w wypadku dojścia do władzy lewicy do władzy, dążyć ona będzie do zapewnienia każdemu pracy, do polepszenia warunków mieszkaniowych, udostępnienia młodzieży możliwości kształcenia się. (PAP)

Sajgon gwałci porozumienie

Rozgłoszono „Wyzwolenie” poinformowała w środę, że od działań południowowietnamskie kontynuują operacje ofensywne przeciwko wyzwolonym rejonom miasta Sa Huynh, leżącego na wybrzeżu w prowincji Quang Ngai. Lotnictwo i artyleria sił sajskich bombarduje i ostrzeliwuje okolice Sa Huynh oraz prowadzi operacje bojowe w pobliżu szosy nr 1, biegnącej wzdłuż wybrzeża południowowietnamskiego. Rozgłoszono donosi o licznych ofiarach wśród cywilnej ludności oraz stratach materialnych.

Tymczasem trwające w Paryżu negocjacje między przedstawicielami TRR RWP i władz sajskich nie przynoszą oczekiwanych wyników, ponieważ administracja sajska nie chce ustosunkować się pozytywnie do propozycji wysuwanych przez TRR RWP.

Przed decydującym krokiem

Kapitan Baranowski w Cieśninie Drake'a

Krótkie kilkusekundowe niemal meldunki z pokładu „Poloneza”, świadczą najlepiej o wysiłku jaki nasz żeglarz wkłada obecnie w pokonanie każdej mili. Ostatnia pozycja jachtu uzyskana przez „Gdynię-Radio”, w środę wynosi 56 st. South i 76 st. West. W ciągu ostatniej doby jacht przeplątał ok. 130 mil.

Kpt. Baranowski nie mógł wiele czasu poświęcić na strojenie odbiornika — toteż słyszalność była bardzo słaba. Wiadomo tylko, że znajduje się on w Cieśninie Drake'a, bardzo trudnej do manewrowania między skalistymi brzegami i górami lodowymi w warunkach huraganowych wiatrów wiejących tam niemal przez cały rok. Jedynym atutem polskiego żeglarsza jest znajomość tego akwenu, gdyż żeglował już wokół Ameryki Płd. na „Smiałym”. (PAP)



252-K2

Zaangażowanie i umiejętności kadr przyspieszają rozwój Wielkopolski

Podajemy na dzisiejszych plenarnych obradach naszej wielkopolskiej instancji partyjnej problem o szczególnie doniosłym znaczeniu społeczno-politycznym i gospodarczym. Jego rangę określa najpełniej podjęta przed dwoma miesiącami uchwała Biura Politycznego KC PZPR w sprawie dalszego do skonalenia polityki kadrowej i podnoszenia poziomu pracy kadr kierowniczych. Uchwała ta, będąca przejawem leninowskiego, a zarazem twórczo dostosowanego do współczesności pojmowania polityki kadrowej — uświadamia nam w całej pełni szczególną rolę czynnika ludzkiego w procesie społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.

W ciągu ostatnich dwóch lat partia nasza dokonała wielkiego wysiłku, by lepiej i w sposób zgodny z wymogami współczesności określić i wykorzystać zasoby ludzkie dla socjalistycznego rozwoju Polski.

Jakimi kadrami dysponujemy

Podjęliśmy w tym okresie szereg nowych form działania, a wśród nich indywidualne rozmowy z całą kadrą kierowniczą. Poglądy one nasze rozeznanie o potencjałe ludzkich umiejętności, energii, inicjatywy i rzeczywistego zaangażowania w budownictwo socjalizmu. Dały one również wiele satysfakcji rozmówcom i stały się podstawą dla dokonania korekt w postawie i pojmowaniu odpowiedzialności za realizację wyznaczonych zadań.

Chciałbym zwrócić uwagę na kilka szczególnie istotnych aspektów problematyki kadr kierowniczych.

Przede wszystkim należy podkreślić, że o pełnej realizacji zadań wytyczonych uchwałą VI Zjazdu zdecydowanie nie tylko stosunkowo wąska liczebnie kadra kierownicza, objęta też nomenklaturą, ale idąc w dół — również ludzie zajmujący stanowiska brygadzystów czy majstrów. Stąd też w szerszym niż tradycyjnie znaczeniu powinniśmy widzieć i realizować całokształt pracy nad optymalnym wykorzystaniem kadr kierowniczej w społecznogospodarczym rozwoju regionu i kraju.

Aby sprostać temu zadaniu, trzeba przede wszystkim mieć pełne rozeznanie jaką kadrą dysponujemy. Jeśli chodzi o kwalifikacje zawodowe, to w gospodarce narodowej Wielkopolski zatrudnionych jest aktualnie:

- 38 900 osób z wykształceniem wyższym;
- 38 800 osób z wykształceniem średnim ogólnym;
- 97 900 osób z wykształceniem średnim zawodowym;
- 159 400 osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym;

Jest to ogromny kapitał społeczny i jedno z największych osiągnięć okresu Polski Ludowej. Powinniśmy zarazem pamiętać o tym, że — zwłaszcza na terenie województwa — nasycenie kadrą z wykształceniem wyższym i średnim do wodowym — winno ulec dalszemu zwiększeniu. Oczekujemy w tym zakresie szerokiego działania ze strony wyższych uczelni, które kształcą nasze kadry, jak też ze strony administracji, która powinna stwarzać dobre warunki do jej zatrudnienia i rozwoju.

Ideowość - kwalifikacje - efekty

I sekretarz KW PZPR przeszedł następnie do omówienia systemu oceny kadr, m. in. stwierdzając:

W naszym kraju, w warunkach budowy ustroju socjalistycznego, wszechstronna, a zarazem obiektywna i sprawiedliwa ocena ludzi opiera się o wyniki z najlepszej istoty naszej ideologii. Stąd też głównym kryterium oceny kadr kierowniczej jest i pozostanie — jednosc głębokiej ideowości z właściwym przygotowaniem zawodowym i praktyczną efektywnością działania.

Skrót zagajenia Jerzego Zasady na plenum KW PZPR w Poznaniu

Oceniając każdego człowieka w procesie pracy, powinniśmy uwzględniać zawsze trzy elementy:

- po pierwsze — czy chce on dobrze wykonywać swe zadania;
- po drugie — czy umie je dobrze wykonywać;
- po trzecie — czy istnieją realne warunki, aby mógł swe zadania jak najlepiej wykonać.

W takim ujęciu problemu, ocena każdego człowieka nie będzie dokonywana w próżni, abstrakcyjnie, będzie natomiast oparta o konkretne zadania, wykonywane na konkretnym stanowisku pracy.

System ocen, choćby najbardziej nowoczesny, nie daje jednak i nie może dać jednoznacznej odpowiedzi, czy ktoś jest „dobry” czy „zły”.

Osobowość każdego człowieka jest bowiem zbyt złożona, by można ją było bez reszty zaszerzować do takiej czy innej przegródki. Jednakże system ocen uwzględniający wszystkie wspomniane elementy dostarcza bogatej informacji o ocenianym, wskazuje jego wady i zalety, ujawnia sukcesy i niepowodzenia, słabości i atuty.

Taki system ocen dynamizuje politykę kadrową i spaja wszystkie jej elementy.

Pożądany model kierownika

Mówiąc o polityce kadrowej i wskazując na główne jej elementy, nie sposób pominąć zagadnienia, które można określić jako model kierownika.

Zwracając uwagę na najważniejsze aspekty tego problemu, trzeba podkreślić, że obok formalnie potwierdzonych kwalifikacji zawodowych i wysokiej ideowości — każdy kierownik powinien być prężnym organizatorem zespołów ludzkich i umieć znaleźć z nimi wspólny język w procesie pracy. Powinien śmiało powierzać ludziom trudne odcinki pracy i wymagać od nich pełnego wysiłku, ale jednocześnie powinien brać pod uwagę czynniki psychologiczne i okazywać ludziom szacunek oraz uznanie za dobrze wykonaną pracę.

Wśród niezbędnych cech dobrego kierownika — musi się też znaleźć pobudzanie współpracowników do zdrowej, konstruktywnej krytyki i twórczego niezadowolenia oraz zdecydowane przeciwstawianie się dzieleniu i wzajemnemu skłócaniu załogi. Jest to ważny element kształtowania socjalistycznych stosunków międzyludzkich w każdym zespole pracowniczym. Podstawą zaś tych stosunków jest konsekwentne stosowanie jednej miary w ocenie wszystkich ludzi.

Ambicją wzorowego kierownika powinno być, aby kolektyw z którym współpracuje, osiągał coraz lepsze efekty na każdym odcinku. Ważnym elementem osobowości każdego kierownika powinno być również szerokie spojrzenie i harmonijne łączenie interesów zakładu lub regionu z żywotnymi interesami całego kraju.

Potrzeba rezerw kadrowych

Przechodząc do omówienia problemu rezerwy kadrowej, J. Zasada stwierdził, że powinno to być przedmiotem nie tylko szczególnej troski całej partii, ale i wszystkich ogniw złożonego systemu kierowania państwem, jego gospodarką oraz życiem społecznym. Podstawowym warunkiem tworzenia rezerwy kadrowej są jednak realne możliwości i rzeczywiste potrzeby. Wszelkie formalistyczne ujęcie tej sprawy jest niedopuszczalne.

Z polityką kadrową — stwierdził dalej J. Zasada — wiąże się nierozwalnie problem wymiany kadr. Otóż uważamy, że proces wymiany kadr kierowniczych, stanowiąc niezbędny element dynamizowania

oraz stałego postępu, powinien mieć wszelkie cechy ruchu naturalnego, w takim rozumieniu, jakie wynika z założeń oraz praktyki stosowanej przez kierownictwo naszej partii. Nie do przyjęcia jest bowiem sztywne hołdowanie teorii, że po upływie z góry określonej liczby lat, nie powinno się dalej zajmować tego samego stanowiska. Decydować o tym może jedynie obiektywna ocena człowieka i dobrze pojęte interesy zakładu pracy, środowiska czy regionu.

Tak więc o wyborze najważniejszego momentu zejścia z kierowniczego stanowiska winna decydować realna ocena interesu społecznego, nie zaś tylko prosta arytmetyka. Najlepiej, by o wyborze tego momentu decydowali sami zainteresowani. Jest to jedna z przesłanek niezbędnej harmonii między stabilizacją dobrej kadry kierowniczej, a naturalnym ruchem jej wymiany.

Nie ulega wątpliwości, że osiągnięcie tej harmonii nie jest rzeczą łatwą, ale jest to warunek konieczny dla lepszego gospodarzenia potencjałem ludzkim. Musimy tutaj przezwyciężyć szereg nieprawidłowości i przestarzałych tradycyjnych schematów myślenia. Dotyczy to m. in. aparatu rad narodowych, w których obserwujemy zbyt mały dopływ zdolnych, pracowitych i prężniejszych ludzi na stanowiska kierownicze.

Poważny i pozytywny wyłom w tym zakresie został dokonany w związku z przeprowadzoną reformą administracji wiejskiej. Wśród naczelników 199 urzędów gminnych i miejsko-gminnych wykształcenie wyższe posiada 51,2 proc., średnie — 48,8 proc. Ich poprzednicy — przewodniczący gromadzkich rad narodowych w 86,6 proc. posiadali wykształcenie podstawowe, w 13 proc. średnie, a tylko 0,4 proc. posiadało wykształcenie wyższe.

Decydujące znaczenie kadr

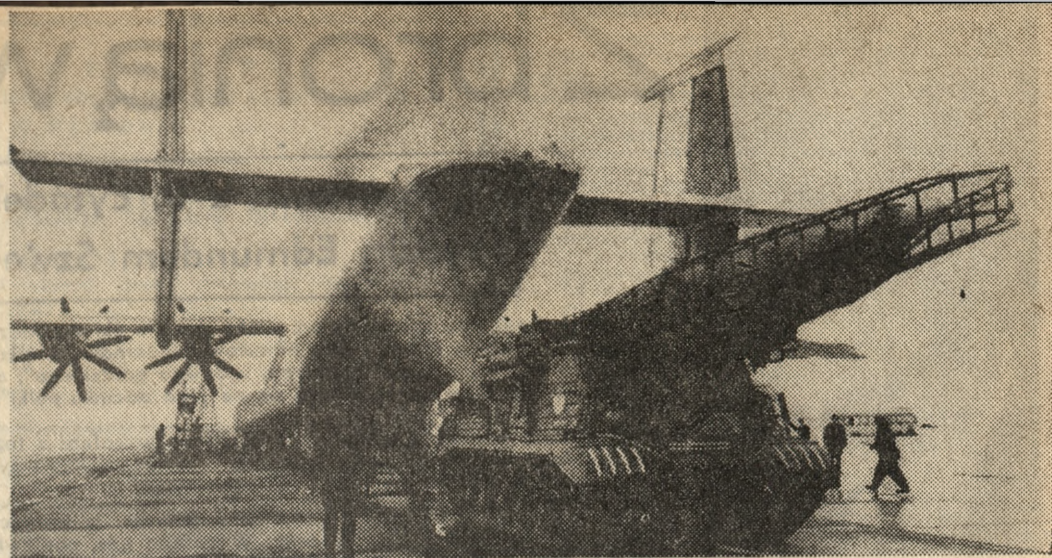
W aktualnej sytuacji politycznej w Europie i w świecie, gdy wchodzimy w etap bezpośredniej konfrontacji ideologicznej z kapitalizmem — o wszystkim zdecydować będą kadry kierownicze i ich umiejętności pracy z ludźmi. Wbrew prorocytom różnych przepowiadaczy z Zachodu — nie boimy się tej konfrontacji i jesteśmy głęboko przekonani, że wyjdziemy z niej zwycięsko. Przekonanie to opieramy na sile partii oraz ideowości jej aktywów, na dobrze przygotowanej i wiernej socjalistomowi naszej kadrcie.

Przekonaniu temu dawano niejednokrotnie wyraz na niedawnych powiatowych i dzielnicowych konferencjach sprawozdawczo-wyborczych naszej partii. Podkreślano na nich szczególnie ten fakt, że wobec przeniesienia się ciężaru wielu spraw do powiatów — od sprawności kadr kierowniczych zależać będzie ich dalszy rozwój.

Tę samą zasadę wyznajemy też w skali województwa, stąd też dzisiejszym posiedzeniem plenarnym chcemy włączyć się do praktycznego doskonalenia polityki kadrowej. Traktujemy to działanie jako istotny element przygotowywania się do Ogólnokrajowej Sprawozdawczej Konferencji Partyjnej, od której dzieli nas zaledwie 8 miesięcy. Konferencja ta stanowić będzie półmetek VII Zjazdu partii. Mamy ambicję, aby na ten Zjazd przysięść z dorobkiem godnym Wielkopolskiej Organizacji Partyjnej. Warunkiem osiągnięcia takiego dorobku jest niemożliwa praca i dyscyplina samej partii. Przykład takiej nieustannej aktywności daje nam kierownictwo partii, członkowie Biura Politycznego i ośrodków tow. Gierka.

Nie wszyscy jednak korzystają z tego przykładu i nie wszyscy z pełnym zaangażowaniem realizują na co dzień uchwały VI Zjazdu partii. Dlatego też już dzisiaj stawiamy problem zwiększenia wymagań od kadry kierowniczej, wzrostu dyscypliny społecznej.

Awangardę tych procesów stanowić będzie mocna, dyscyplinowana partia. Wyrażam przekonanie, że dyskusja i uchwała dzisiejszego plenum KW stanowiąc będą istotny czynnik mobilizujący całą Wielkopolską Organizację Partyjną do dalszego wydłużenia kroku w drodze na VII Zjazd partii.



Spółgowały się możliwości radzieckiego wojskowego lotnictwa transportowego, które może szybko przerzucać na duże odległości zarówno ludzi, jak i sprzęt bojowy. Na zdjęciu: transport rakiet do rejonu ćwiczeń.

CAF — WAF

ANDRIJ GRECZKO — marszałek Związku Radzieckiego
minister obrony ZSRR

55 LAT NA STRAŻY POKOJU I SOCJALIZMU

Od 55 lat radzieckie siły zbrojne stoją na straży zdobyczy Rewolucji Październikowej i socjalizmu. Radzieccy żołnierze rozgromili „wyprawę krzyżową” światowego imperializmu przeciwko młodemu radzieckim republikom, zniszczyli potężną machinę wojenną hitlerowskich Niemiec. Broniąc ZSRR, uratowali jednocześnie świat przed faszystowskim jarmem, otworzyli narodom drogę do wolności i niezawisłości.

Głównymi czynnikami, które zadecydowały o zwycięstwie narodu radzieckiego i jego sił zbrojnych w wojnie z faszystowskim najeźdźcą, były ekonomiczne i organizacyjne możliwości ustroju socjalistycznego, jednosc ideowa i polityczna radzieckiego społeczeństwa, patriotyzm i proletariacki internacjonalizm, przyjaźń narodów ZSRR, ich wierność dla ideałów komunizmu, bohaterstwo i męstwo Armii Radzieckiej.

W okresie powojennym KPZR i rząd radziecki, planowo realizując program budowy komunizmu, aktywnie wykorzystują wszystkie możliwości celem umocnienia i obrony pokoju, organizacji odporu wobec aktów imperialistycznej agresji. Partia i rząd ZSRR udzielali pomocy i poparcia bohaterstwu narodowi wietnamskiemu, patriotom innych krajów Półwyspu Indochińskiego, krajom arabskim, a także innym narodom walczącym z siłami reakcji.

Realizacja programu XXIV Zjazdu KPZR doprowadziła w ostatnim okresie do istotnych pozytywnych zmian na arenie międzynarodowej, sprzyja uzdrowieniu klimatu politycznego naszej planety. Zawarcie radziecko-amerykańskiego porozumienia o ograniczeniu systemów obrony przeciwrakietowej i tymczasowego porozumienia o niektórych środkach w zakresie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych stanowi ważny krok sprzyjający osłabieniu groźby wojny atomowej. Porozumienia te stają powstrzymaniu wyścigu zbrojeń w dziedzinie najgroźniejszych środków prowadzenia wojny i tym samym stanowią istotny wkład do sprawy odprężenia w stosunkach międzynarodowych i umocnienia powszechnego pokoju.

Kierując energię społeczeństwa radzieckiego na realizację pokojowych, twórczych celów, rząd i partia podejmują wszelkie niezbędne kroki dla zwiększenia potęgi bojowej sił zbrojnych. Ich obecny charakter określony jest przez ich historyczne przeznaczenie i przez zadania, stojące przed siłami zbrojnymi jako głównym i decydującym środkiem obrony socjalistycznej ojczyzny.

KPZR traktuje obronę socjalistycznej ojczyzny i umocnienie potęgi jej sił zbrojnych

jako jedną z najważniejszych funkcji socjalistycznego państwa. Związek Radziecki uważa za swój internacjonalistyczny obowiązek zapewnienie wraz z innymi bratnimi krajami socjalizmu niezawodnej obrony i bezpieczeństwa całej socjalistycznej wspólnoty.

Osiągnięcia narodu radzieckiego w rozwoju gospodarki i postęp naukowo-techniczny pozwoliły na realizację ważnych przedsięwzięć w dziedzinie obronności. W rezultacie system obrony kraju uległ zasadniczym zmianom jakościowym, wzrosła siła bojowa armii i floty.

Niesłabnącą uwagę poświęca się wszechstronnemu doskonaleniu wojsk rakietowych o przeznaczeniu strategicznym, które są obecnie głównym środkiem powstrzymywania agresora.

Nowe możliwości bojowe uzyskują wojska lądowe. Znacnie wzrosła ich siła uderzeniowa i ogniowa, mobilność, na skutek czego jeszcze bardziej zwiększyła się ich samodzielność w realizacji zadań bojowych.

Nadal doskonalone są siły obrony powietrznej kraju, których zadaniem jest ochrona ważnych rejonów i ośrodków państwa radzieckiego i ugrupowań sił zbrojnych. Podstawą siły bojowej wojsk obrony powietrznej jest przeciwlotnicza broń rakietowa i ponaddźwiękowe, skutecznie działające w każdych warunkach atmosferycznych myśliwce przechwytyjące, również wyposażone w nowoczesne rakiety.

Istotne zmiany zaszły również w lotnictwie wojskowym. Jego rozwój postępuje w miarę zwiększania bojowych możliwości samolotów i śmigłowców w dziedzinie rażenia celów naziemnych, morskich i powietrznych, zwiększania szybkości i zasięgu lotów, wykorzystania całej skali wysokości, zwiększania możliwości przewyżczania obrony przeciwlotniczej.

Groźną siłą stała się radziecka flota wojenna. Podstawę tej siły stanowią atomowe łodzie podwodne wyposażone w rakiety.

Wraz z doskonaleniem wyposażenia bojowego i technicznego armii i floty dokonywały się istotne zmiany w ich strukturze organizacyjnej, w teorii i praktyce sztuki wojennej, w metodach i formach wychowywania i szkolenia żołnierzy. Na skutek tego w radzieckich siłach zbrojnych nastąpiły prawdziwe rewolucyjne przemiany.

Realizując w okresie powojennym szeroki program kształtowania radzieckich sił zbrojnych, partia opierała się na leninowskiej zasadzie, że bez

względem na poziom wyposażenia technicznego armii i floty, decydująca rola przypada zawsze człowiekowi. Istotne zmiany w sferze techniczno-militarnej, w charakterze i sposobie prowadzenia działań bojowych spowodowały ogromny wzrost wymagań w zakresie wyszkolenia bojowego, cech moralno-politycznych, ideowej i psychologicznej niezłomności żołnierzy. Nowa broń i nowa technika zmieniły charakter żołnierskiego życia. Praca żołnierza ma charakter bardziej wszechstronny, jest w niej dużo elementów intelektualnych, naukowych. Leninowskie hasło jak najlepszego poznawania sztuki wojennej jest dziś dewizą radzieckich żołnierzy. Pracują oni wytrwale nad rozszerzaniem swej wiedzy politycznej, opanowują sztukę władania nowoczesnymi środkami technicznymi, metody współczesnej walki, stale doskonalą swe umiejętności. W armii i we flocie wciąż rośnie ilość specjalistów i żołnierzy produkujących w dziedzinie wyszkolenia bojowego i politycznego.

Wraz z radzieckimi siłami zbrojnymi na straży pokoju i socjalizmu stoją armie bratnich krajów socjalistycznych. Powołaniem bojowej wspólnoty armii krajów socjalizmu jest zapewnienie niezawodnej obrony i bezpieczeństwa całego światowego systemu socjalistycznego. Wspólnota ta jest praktycznym wcieleniem leninowskiej idei proletariackiego internacjonalizmu.

Partie komunistyczne i robotnicze państw Układu Warszawskiego konsekwentnie realizują kurs na dalszy rozwój i umocnienie zjednoczonych sił zbrojnych na podstawie potężnego potencjału militarno-gospodarczego i maksymalnego wykorzystania wszystkich zalet współpracy ekonomicznej zaprzyjaźnionych krajów socjalistycznych. W rezultacie wspólnych wysiłków stale rosną możliwości bojowe sojuszników armii, zwiększa się ich siła uderzeniowa i ogniowa. Są one wyposażone w doskonałą broń i środki techniczne, mają nowoczesną i ujednoliconą organizację, dysponują naukowo opracowanym systemem szkolenia wojsk. W celu umocnienia bojowej wspólnoty regularnie organizuje się wspólne manewry i szkolenia wojsk sojuszników. Jest to jedna z metod opracowania wspólnych poglądów w dziedzinie sztuki wojennej, sprzyjająca doskonaleniu przygotowania operacyjnego i wyszkolenia bojowego wojsk sojuszników, doskonaleniu współdziałania armii krajów socjalistycznych, służąca umacnianiu przyjaźni między żołnierzami bratnich sił zbrojnych.

Z bronią w rękę

Rozmowa z b. cytadelowcem sędzią Edmundem Szwedkowskim

W pochodzącym sprzed ćwierć wieku zespole akt dochodzeniowych przeciwko byłemu komendantowi „Festung Posen”, gen. Ernestowi Maltternowi, znalazłem m. in. „Protokół przesłuchania świadka Edmunda Szwedkowskiego, sędziego grodzkiego”, a w nim fragment: „Každy z cytadelowców wie tylko to, co działo się na jego odcinku walki”.

działem system poniżania godności ludzkiej; nie tylko podczas masowego stosowania fizycznych środków wymuszania zeznań... A więc już z tego względu, możliwość wystąpienia z bronią w rękę, była dla mnie szansą współudziału w walkach nie tylko o wyzwolenie narodu, ale także o zwycięstwo prawa nad bezprawiem. Co prawda — już dwa tygodnie wcześniej zostałem wywołany i cieszyłem się z wolności. Ale zarazem wciąż jeszcze nie otrzaskałem się ze stresem przeżyć więziennych. Do piero te dwie doby uczestnictwa w walkach przywróciły mi pełne poczucie godności i dumy.

— Powróćmy do protokołu sprzed ćwierć wieku: „Dnia 21 lutego 1945 roku zgłosiłem się w Komisariacie Milicji przy ulicy Kwiatowej, gdzie organizowano oddziały do walki o wyzwolenie części miasta znajdującej się jeszcze w rękach Niemców. (...) Podzielono nas na plutony i kompanie i na ich czele postawiono osoby wybrane spośród kombatanów”.

— Do jakiego oddziału pan należał?
— Jakkolwiek mieszkaliśmy przy Łąkowej, przydzielony zostałem do plutonu Feliksa Fisera, niemal w całości sformowanego z mieszkańców dwóch domów przy ulicy Za Bramką — 5 i 5a. Do działań bojowych na terenie Cytadeli skierowano nas od ulicy Szlagowskiej.

— A więc dla zasilenia oddziałów 226 pułku piechoty gwardii z 74 dywizji gwardii generała Bąkowskiego.

— Tak. O tym jednak dowiedziałem się dopiero przed parą laty od przebywającego wówczas w Poznaniu generała Bąkowskiego. Otóż tunelem, którego wlot znajdował się przy ulicy Szlagowskiej, przedostaliśmy się do fosy u stóp kompleksu koszarowego Cytadeli i włączyliśmy się do walki o reduktę flankującą koszarę od północnego wschodu. Ale już wkrót-

ce zostaliśmy wycofani z tego odcinka.

— Cały pluton?
— Nie, jedynie kilkanaście osób. Wycofano nas, ponieważ na tyłach sąsiadów, szturmujących bezpośrednio kompleks koszarowy pojawili się Niemcy. Nigdy nie zapomnę żołnierzy radzieckich pozabijanych znielacka, od tyłu... Trzeba było ponownie opanować kazamaty frontowego skrzydła pięcioboku koszarowego, by wyprzeć te dywersyjną grupę hitlerowców i zamknąć następne drogi przenikania na tyły walczących już na dziedzińcu.

— Jak długo trwała ta akcja?
— Kilka godzin. Następnie nasza grupa została skierowana do zasilenia oddziału, nacierającego wschodnią stronę dziedzińca ku zamykającemu go skrzydłu kasyna. Nad dziedzińcem wisiła gęsta zasłona dymów zmieszanych z pyłem skruszonej wybuchami cegły, spalin prochowych. Lecz przeciwnik starał się nas przynęcić do ziemi silnym ogniem broni maszynowej prowadzonym z przeciwnych budynków, a początek kowo ostrzeliwał nas panzerfaustami również z dachu budynku, wzdłuż którego nacieraaliśmy. Później ten dach został opanowany przez naszych. Ale wciąż, nawet kiedy zapadła już noc rozświetlona pożarem części budynków, nasze natarcie przyniosło jedynie metrowe postępy. Sukces osiągnęliśmy dopiero po północy.

— Niemcy stawiający opór w gmachu kasyna wywiesili białe flagi?

— Nie zauważyłem. Natomiast kiedy dopadaliśmy już podjazd, z rozwalin (artyleria radziecka nadkruszyła ściany kasyna ogniem na wprost, prowadzonym ponad naszymi głowami) wybiegli żołnierze niemieccy z białą flagą. Nie było jednakże wśród nich ani jednego oficera. Oficerowie wciąż jeszcze stawali opór w północnym traktie budynku. Ale ja już w tych walkach wewnątrz budynku nie uczestniczyłem,

ponieważ moja grupa ubezpieczała zdobyty dziedziniec. Byłem w związku z tym świadkiem ciekawego incydentu. Mianowicie na dziedzińcu pojawiła się grupa radzieckich oficerów, towarzyszących kilku Niemcom w mundurach oficerskich bez dystynkcji. Niemcy chcieli przedostać się do stawiących jeszcze opór, by przekonać ich o nonsensowości dalszej walki. Czy udało im się przedostać — nie wiem. Zresztą desperacki opór Niemców został już wkrótce złamany. Zaczęliśmy przejmować do niewoli masowo już poddających się przeciwników. Składałi broń na dziedzińcu i byli odprowadzani poza obręb Cytadeli.

Kiedy opuszczałem teren Cytadeli — wracałem do miasta z moim kolegą „napotkanym” na dziedzińcu, także prawnikiem, Marianem Szafarkiewiczem, który uczestniczył w walkach jako tramwajarz, w mundurze motorniczego — było już po południu 23 lutego.

— A najtrudniejsze psychicznie momenty okresu walk?

— Były to nie chwile walk, ale ten okres, kiedy leżąc pod salwami kamieni przesuwaliśmy przed sobą, do mego sąsiada, pojemniki z benzyną, niezbędną, by wykurzyć ogniem przeciwników usadowionych za murami. Wtedy musiałem bowiem na chwilę odłożyć karabin... Natomiast najbardziej szokujący moment: nagle uciła nas wała wspierająca nas artyleria i z gigantofonów nadających apele do rozsadku Niemców rozległ się „szlagier” niemiecki. Jego pierwsze słowa „Es geht alles vorüber, es geht alles vorbei...” stanowią zresztą doskonały komentarz do sytuacji ostatniego gniazda oporu najeźdźców na terenie Wielkopolski.

Rozmawiał:
ZBIGNIEW SZUMOWSKI

*) Wszystko przemija, wszystko przechodzi...

SPORT-SPORT

Zwycięstwo Energetyka w Łodzi

Interesujący finisz siatkarzy

Zakończyły się rozgrywki mistrzowskie II ligi siatkarek. Cztery najlepsze zespoły — Kolejarz Katowice, ŁKS, Odra Wrocław i Zawisza Sulechów — walczą jeszcze będą w bezpośrednich spotkaniach o awans do ekstraklasy. W najkorzystniejszej sytuacji są liderzy obu grup — Kolejarz i Odra, które zdobyły już po 3 i 4 pkt. przewagi nad drugimi w tabeli drużynami i one chyba od przyszłego sezonu grać będą w pierwszej lidze.

Siatkarki poznańskiego Energetyka nie zdołały zakwalifikować się do finałowej czwórki, zajmując trzecie miejsce w swej grupie. W ostatniej kolejce poznaniarki

wystąpiły w Łodzi, przegrywając w pierwszym meczu 1:3 (8:15, 15:12, 10:15 i 8:15). Jednak zakończył się zwycięstwem Energetyka 3:0 (15:9, 15:12 i 15:11). Jednak nawet w przypadku dwóch zwycięstw nad ŁKS, Energetyk nie zająłby premiowanego, drugiego miejsca ze względu na gorszy stosunek setów. Mimo to poznaniarki za swą postawę w Łodzi otrzymały zasłużone brawo, licznie przybyłej na oba mecze publiczności.

A oto końcowa tabela pierwszej grupy:
1. Kolejarz Katowice 28 28
2. ŁKS 28 19
3. Energetyk 28 19
4. Sarmata Warszawa 28 17
5. Czestochowlanka 28 14
6. AZS Lublin 28 13
7. Stal Mielec 28 11
8. Len Zyrardów 28 6
Szeregi drugiej ligi opuszczała w tej grupie mielecka Stal i Len Zyrardów.

W drugiej lidze mężczyzn rozegrania została jeszcze jedna kolejka spotkań. W trudnej sytuacji znajduje się jedyny przedstawiciel Wielkopolski — Calisia, zajmująca piątą pozycję w tabeli. Kaliszanie wyprzedzają jednym punktem zespół Tomasza i AZS-u Lublin. Pewnym spadkowiczem jest AZS Czestochowa, drużyna, która w obtychczasowych rozgrywkach zdobyła zaledwie cztery punkty.

W ostatniej rundzie Calisia grać będzie, w sobotę i niedzielę, u lidera tabeli — Piastu Mielca, a lubelski AZS z drugim w grupie zespołem Jedności Michałkowie. W przypadku wygrania przez akademików jednego meczu, AZS zwróciła się punktami z Calisi o ostatecznej kolejności zdecydowanie stosunek setów.

Outsiderzy wystąpią w Tomaszwie, gdzie skazani są raczej na porażkę. Tak więc pytanie kto opuści szereg drugiej ligi w tej grupie, pozostanie jeszcze przez kilka dni bez odpowiedzi. O awans do ekstraklasy obok Piastu, AZS-u Gdansk i Gwardii Wrocław ubiegać się będzie najprawdopodobniej Jedność Michałkowie. (zb)

„Polonez” zaatakuję Przyładek Horn

Jak informuje Gdynia-Radio, kpt. Krzysztof Baranowski na jachcie „Polonez” podejmie w najbliższy czwartek (22 bm.) próbę opanowania Przyładek Horn. We wtorkowym, bardzo krótkim seansie łączności, nasz zeglarz poinformował, że znajdował się na pozycji 55 st. South i 78 st. 30 sek. West. Zeglarz nie mógł długo rozmawiać z powodu wysokiej, sztormowej fali.

Jeśli będzie płynął z tą samą szybkością jak obecnie, to za dwie i pół doby powinien pokonać Przyładek Horn. (op)

Z kortów tenisowych

W finale turnieju tenisowego zawodowców w Toronto Australijczyk Rod Laver pokonał swego rodaka Roya Emersona 6:3, 6:4. Było to już trzecie zwycięstwo Lavera w tegorocznych turniejach pierwszej grupy WCT, które w sumie przyniosły mu w 1973 r. ponad 37 tys. dolarów nagrody. W finale debia w Toronto John Alexander i Phil Dent (Australia) wygrali z Emersonem i Laverem 3:6, 6:4, 6:4, 6:2.

W międzynarodowych halowych tenisowych mistrzostwach Kanady, które zakończyły się w Calgary, finał gry pojedynczej wygrał Ili Nastase (Rumunia), bljacz Amerykanina Paula Gerkena 6:4, 7:6.

W Kolonii rozpoczął się halowy turniej zawodowej grupy „B” World Championship Tennis. W eliminacjach Aleksander Metreweli (ZSRR) pokonał Francuza Jeana Chanfreau 6:2, 6:2. Jan Kodes (CSRS) wygrał z Zelfko Franulo vicem (Jugosławia) 6:1, 6:3. Egipcjanin El Shafai zwyciężył Frankiską Palę (CSRS) 7:6, 7:5.

Słynny tenisista jugosłowiański 33-letni Nikola Pilic postanowił zakończyć karierę zawodową. Oznacza to poważne wzmocnienie daviscupowej reprezentacji Jugosławii, w której grać będą Heljo Franulovic i Nikola Pilic. (op)

„Totek” płaci

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach pikarskich z dnia 17 lutego 1973 roku stwierdzono: 5 row. z 13 traf. — stwierdzono: 7 row. z 12 traf. — wygr. po 73,421 zł, 104 row. z 12 traf. — wygr. po ok. 3,000 zł, 1,399 row. z 11 traf. — wygr. po 262 zł, 10,476 row. z 10 traf. — wygr. po 35 zł.

W zakładach Toto-Lotka z dnia 18 lutego 1973 roku stwierdzono: 3 row. z 6 traf. — wygr. po 926,639 zł, 6 row. z 5 traf. prem. — wygr. po 463,019 zł, 301 row. z 5 traf. — wygr. po ok. 12,000 zł, 15,707 row. z 4 traf. — wygr. po 294 zł, 306,820 row. z 3 traf. — wygr. po 15 zł.
Z uwagi na okres reklamacyjny wysokość wygranych może ulec zmianie.

200 lekkoatletów w biegach zimowych

Dużym powodzeniem cieszyły się rozegrane w Wolsztynie Powiatowe Biegi Crossowe. Na starcie stanęło przeszło 200 zawodników. Zawody te były równocześnie eliminacją wolsztynian przygotowywujących się solidnie do niedzielnego, wojewódzkiego biegu crossowego. Podobnie jak w latach ubiegłych, im preza rozgrywana na stokach Cytadeli uświetnił obchody 28 rocznicy wyzwolenia m. Poznania.

W kategorii dziewcząt ze szkół podstawowych, na dystansie 800 m zwyciężyła Alicja Krygowska — Szkoła Podstawowa nr 2, Wolsztyn, wśród chłopców natomiast Zdzisław Wita — Tioki.

W biegu sztafetowym dziewcząt zwyciężył zespół Liceum Ogólnokształcącego z Wolsztyna, a w sztafecie chłopców najlepszą była reprezentacja Technikum Rolniczego z Powodowa. (kh)

Pływackie mistrzostwa szkół średnich Ostrowa

Na krytym basenie III Liceum Ogólnokształcącego odbyły się pływackie mistrzostwa szkół średnich Ostrowa. Zdecydowaną supremacją w tej dziedzinie wykazałi gospodarze — zawodnicy III Liceum, wygrywając wszystkie konkurencje. Oto niektóre z wyników.

Wśród chłopców, Zbigniew Skuta wygrał 50 m stylem dowolnym w czasie 29,7 sek. oraz 50 m delfinem — 33,8 sek., zaś Henryk Olkiewicz — 50 m klasycznym — 39,2 sek. i 200 m stylem zmiennym — 3,08,4 min. Sztafety tak w konkurencji chłopców jak i dziewcząt wygrały zespoły III Liceum.

Wśród dziewcząt, Maria Suszycka okazała się najlepszą na 50 m stylem dowolnym (34,6 sek.) i 50 m stylem grzbietowym (40,4 sek.); 50 m klasycznym wygrała Anna Pietrzak — 48,3 sek. 50 m delfinem — Grażyna Szukowska — 45,1 sek. a 100 m stylem zmiennym — Beata Koralewska w czasie 1:38,3. (rj)

Zawody w strzelaniu

Strzelectwo ma wielu zwolenników wśród załogi fabryki cukrów „Bywał” w Lesznie. Potwierdziły to zawody strzeleckie z wiatrowką, zorganizowane przez zakładowe Koło LOK, zgromadziły one na starcie kilkudziesięciu zawodników.

Wśród kobiet zwyciężyła M. Cierniak, uzyskując 84 pkt. Z mężczyzn najcelniej strzelał C. Sosnowski — 92 pkt. (R)

Turniej kometki

W zorganizowanym w Ostrowie turnieju kometki mężczyzn i kobiet uczestniczyło 40 zawodników, reprezentujących ogniska zakładowe TKKF z całego miasta. Pierwsze miejsce wśród kobiet zajęła Beata Przybylak — TKKF „Sokoł” a wśród mężczyzn — Arkadiusz Nawrot również z „Sokoła”. (rj)

W Giżycku startują bojerowcy

Jeziro Niegocin w Giżycku będzie w najbliższym czasie areną dwóch poważnych imprez. W dniach 25-28 bm. rozegrane zostaną tam bojerowe, międzynarodowe mistrzostwa Polski w klasie „DN”. W mistrzostwach, obok 60 zawodników polskich, weźmie również udział 84 bojerowców z ZSRR, Holandii, Austrii, Czechosłowacji, Danii, NRF, Szwajcarii i Szwecji. M. in. zapowiedział swój start mistrz Europy z 1971 i 1972 r. reprezentant ZSRR Endel Vooreman.

Większość zawodników startujących w mistrzostwach Polski weźmie następnie udział w VIII bojerowych mistrzostwach Europy, które odbędą się również w Giżycku w dniach 1-4 III br. Aktualnie paują w Giżycku b. dobre warunki lodowe. Organizatorzy martwią się jedynie zbyt wysoką temperaturą, która o ile potrwa nadal — może pogorszyć sytuację. (ob)

Doroczne nagrody fundacji Helmsa

W USA przyznano tradycyjne, doroczne nagrody fundacji Helmsa dla najlepszych sportowców amatorów poszczególnych kontynentów. Laureatami zostali: Europa — Walter Schmidt (NRF), rekordzista świata w rzucie młotem (76,40). Australia — Shane Gould (pływanie). Ameryka Płn. — Pat Matzdorf (USA), rekordzista świata w skoku wzwyż (229 cm). Azja — Shigenobu Murofushi (Japonia) — (rzut młotem). Ameryka Płd. — Alberto Dimidi (wioslarstwo). Afryka — Eric Broberg (lekkoatletyka). (b)



Tym bardziej proszę o rozmowę na temat ówczesnych przeżyć osobistych. Jak przyjął pan mobilizację poznaniaków do oddziałów mających uczestniczyć w wyzwoleniu naszego miasta?

— Každy z nas, obok poczucia patriotycznej powinności, miał również swój sobisty rachunek krzywd. Ten mój osobisty rachunek określił w znacznej mierze fakt, że kiedy rozpoczynała się wojna, byłem już aplikantem sądowym, a od 1941 do 1944 roku byłem pozbawiony wolności. Proszę sobie wyobrazić jak boleśnie — także jako prawnik z powołania — musiałem odczuwać wszemoc bezprawia obserwowaną w cza sie kilkuletniego uwięzienia. Jak bardzo — również kierując się etyką zawodu — nienawi-

POLEKA Z KSIĄŻKAMI

LITERATURA SPOŁECZNO-POLITYCZNA

„Mileżąca pieśń”. Wspomnienia łódzkich peperowców. WL, str. 370, 15,— zł.
Stanisław Czerpak, Tadeusz Wroński — „Upamiętnione miejsca walk i meczestwa w Krakowie i województwie krakowskim 1939-1945”. WL, str. 320, 45,— zł.
„Zeszyty Majdanka”. Tom VI. W. Lub., str. 276, 35,— zł.
Bernard Lewis — „Narodziny nowoczesnej Turcji”. PWN, str. 598, 80,— zł.

TURYSTYKA

Stanisław Ostrowski — „Ruch turystyczny w Polsce”. SIT, str. 318, 30,— zł.
„This is Poland”. Album. Inter press, str. 216, 120,— zł.

O LITERACACH I LITERATURZE

Eugenia Naturska — „Ogień pod graniem” (o Bolesławie Prusie). PZWS, str. 141, 7,— zł.
Władysław Siódkowski — „Syzyfowe prace Stefana Żeromskiego”. PZWS, str. 141, 9,— zł.

1. Na całym świecie, od dzie siatków lat, producenci samochodów zacierają do tego, by stale zwiększać moc zamontowywanego w wozie silnika, a zarazem umożliwić osiągnięcie danym pojazdem coraz to większych szybkości. Dotyczy to nie tylko samochodów wyścigowych czy rajdowych. Działają już nawet wozy „turystyczne”, służące do jazdy głównie po mieście czy wypadów krajoznawczych — weekendowych, także małodrożowe, osiągają szybkości maksymalne znacznie powyżej 100 kilometrów na godzinę.

Wszak coraz też częściej rozlegają się głosy — co ma związek ze wzrastającą liczbą wypadków — na temat potrzeby ograniczania szybkości, a pewne projekty zyskują moc obowiązujących przepisów. Tak jest na przykład od października ub. roku w NRF, a od nowego roku w Szwajcarii. W obu tych krajach, właśnie dla zmniejszenia liczby wypadków, ograniczono na szosach (z wyjątkiem autostrad) dopuszczalną szybkość do 100 km/godz. Ba, w NRD nawet na autostradach nie wolno pojechać szybciej niż 100, km, a na szosach dopuszcza się szybkość maksimum 80 km/godz. Wprawdzie w niektórych przypadkach (uprawnienie takie mają np. szwajcarskie władze kantonalne) można nakazaną granicę przesuwać do szybkości 120 kilometrów, lecz nie należy oczekiwać, by czyniono to nazbyt chętnie.

2. Tak zatem można rzec: producenci sobie, władze admini-

stracyjno — komunikacyjne sobie. Jedni zwiększają osiągi po jazdów, a to między innymi gwoili zaspokojenia własnych ambicji, bądź osiągnięcia większych z y s k ó w, i zadośćuczynienia prawu konkurencji w imię hasła: „Nasz samochód najszybszy!” (choć nie zawsze już można do tego sloganu dodać: „i najbezpieczniejszy”). Drugi natomiast w trosce o życie i zdrowie obywateli — czują się zobowiązani przepisać mi chronić ich przed zgubnymi skutkami nadmiernej szybkości, brawury i ryzykowności. Słyszysz się wobec tego nieraz pytanie: czy nie lepiej byłoby

niejszej jazdy, ile do jazdy bezpiecznej. Między tymi dwoma sformułowaniami: jazdy szybkiej i bezpiecznej istnieje duża zależność.

3.

Setki przykładów można przytoczyć dla zilustrowania twierdzenia, że jazda szybka, ba — nawet bardzo szybka, nie musi się kończyć wypadkiem. Zna ni są bardzo szybko jeżdżący kierowcy, którzy przez wiele lat jazdy na samochodach różnych marek nie zanotowali nawet najmniejszego zdrażnienia.

Nie zawsze na linii

Jak to z tą szybkością?

po prostu nie zwiększać mocy silników samochodowych, ba — nawet zmniejszać ją, by po jazdom raz na zawsze ograniczyć osiągi np. do 90 km/godz? Byłoby to może celowe, nawet konieczne, gdyby istotnie szybkość stanowiła najważniejszą przyczynę wypadków, często także aż bardzo tragicznych w skutkach. A jest inaczej. Nie gdzie indziej jak w Szwajcarii stwierdzono, że znacznie więcej tragedii dotyczy pojazdów o małych maksymalnych szybkościach...

Jestem więc skłonny przyznać rację tym wszystkim kierowcom i specom od spraw motoryzacyjnych — komunikacyjnych, którzy twierdzą, że rzecz sprowadza się nie tyle do wol-

Kierowca, który uświadamia sobie stan techniczny pojazdu, jego zdolności eksploatacyjne, baczący zawsze na warunki atmosferyczne i szosowe (nawierzenia), a jeszcze do tego wykazujący duże umiejętności w opanowywaniu pojazdu, nie przekracza szybkości bezpiecznej w danym momencie czy sytuacji. Taki jest zawsze pewniejszy na szosie, obojętnie jakiej, także na tej, której nawierzchnia dopuszcza „śrubowanie” zegara szybkości do maksimum.

4. Nasz kraj nie należy jeszcze do tych, w których samo nasilenie ruchu samochodów ogranicza szybkość. Dlatego wielu

Nie jestem bynajmniej pesymistą ani katastrofistą. Wierzę także tym, którzy twierdzą, że każda szybkość może się okazać tragiczna w skutkach. Nie mniej pytam: jak to jest z tą szybkością? Ograniczać, czy nie?

Sądzę, że tam gdzie to jest celowe i uzasadnione tablice nakazujące ograniczenie tempa jazdy są wskazane i długo być będą potrzebne. Opowiadam się wszakże przeciwko ograniczaniu szybkości generalnie do 100 kilometrów. Przynajmniej na razie.

EUGENIUSZ COFTA



UWAGA!

Dyrekcja Przedsiębiorstw
i Rady Zakładowe

W.P. „ARGED” W POZNANIU
oferuje szeroki asortyment
wyrobów wietnamskich jak:

♦ DYWANY

♦ MATY

♦ CHODNIKI

♦ SERWETKI

♦ KUWETY ITP.

praktyczne w użyciu w przeznaczonym na wyposażenie
korytarzy, pokoi biurowych, świetlic, pomieszczeń
socjalnych, ośrodków wypoczynkowych.

W/w artykuły można nabyć w dziale sprzedaży W.P. „Arged”
ul. Strzeszyńska 37, w branżowych sklepach MHD na terenie
m. Poznania oraz w Domu Handlowym „Eldom” przy ulicy
27 Grudnia. 2172-K1

Praca Nauka

Udzielam korepetycji z
matematyki. Popliński
m. 1, telefon 310-96 (wie-
szorek). 37891g

Potrzebna pani do prac
domowych z gotowaniem
na 8 godzin dziennie. Czer-
wonej Armii 38 m. 10. 37813g

Oferujemy dozorstwo z
mieszkaniami przy ul. Da-
browskiej. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dia 37853g.

Uczennica fryzjerska po-
wzrośnięta. Sienkiewicza 14. 37723g

Malarzy i uczniów przy-
ję. Findera 24 m. 8. 37754g

Mężczyźni, kobiety przy-
ję do gospodarstwa rolnego.
Wosik, Dolna Włda 22. 37452g

Który z uczniów klasy
VIII chciałby przystąpić
do egzaminu pod kierunkiem pedagoga
gimnazjum? Traugutta 19 m.
6. Zgłoszenia: godz. 18-20. 35295g

Tańców towarzyskich —
wyucza Adela Szczurkó-
wna, Poznań, Al. Marcin-
kowskiego 2a, parter. 35404g

Kupno Sprzedaż

Dafnie suszone, koper
włoski, majeranek, ruma-
nek, kminek, paprykę —
kupię, Sprzedam, Kos-
tuszyn Wlkp. 63-030. 156p

Kupię prasę mimosrodo-
wą 10-30 ton nacisku o-
raz wtryskarkę do 35
gramów wtrysku. Oferty
wraz z ceną — „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36591g

Kupię ciągłnik Ursus C 328
lub C-330. Oferty z poda-
niem ceny i stanu tech-
nicznego „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 36677g.

Kupię prasę hydrauliczną
dwusłukową o średnicy
łoka głównego 150-200
mm trzy- dwukolumno-
wa, prześwit 400 mm, skok
łoka 600-700 mm. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 36636g.

Kupię ciągłnik Ursus 25-28,
może być do remontu. Of-
erty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 36695g.

Kupię basen miedziany do
łazienki, zużyty. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 36608g.

Kupię motorower, naj-
chętniej Javę lub zamie-
nię na motocykl WFM, po
generalnym remoncie. Of-
erty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 36662g.

Kupię znaczki pocztowe,
niemieckie, 1848-1932. Of-
erty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 36694g.

Kupię blok do Olimpij
górniozaworowej, wzglę-
nie silnik. Henryk Musie-
lak, Poznań - Wola, Włda
na 60 m. 6. 36594g

Wózki dziecięce, nowe mo-
dele poleca wytwórnia
Z. Janke, Dąbrowskiego
88, tel. 406-23. 35321g

Wózki głębokie w dobrym
stanie, tanio sprzedam.
Ul. Siemiradzkiego 10a m.
8, od godz. 11-15. 36540g

Wózki dziecięce, drobne
artykuły motoryzacyjne
oraz przewody elektrycz-
ne — poleca sklep — Ma-
leckiego 4, w podwórzu,
tel. 647-86. 35578g

Sprzedam dowolną ilość
ha lasu sosnowego — bu-
dulec (własność). Józef
Szulc, Dąbrowa, poczta
Bukowiec Stary, pow. No-
wy Tomysł, dojazd do sta-
cji PKP Porażyn. 36804g

Sprzedam pudełki średnie
rodowodowe oraz pianino
Calisia, Tadeusz Urban-
ski, Poznań, Krańcowa 1 m. 4. 36832g

Sprzedam nową maszynę
do liczenia produkcji ja-
pońskiej marki CITIZEN.
Wiadomość: Łódź, telefon
333-32, od godz. 18. 36879g

Ogródek działkowy zago-
spodarowany z altaną do
wypoczynku w Miniko-
wie — sprzedam. Telefon
454-77. 36728g

Sprzedam sumator elek-
tryczny Olympia. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 36718g.

Lokale

Zamienię pokój z kuch-
nią 37 m², samodzielne,
parter, Górczyn, st. b. blis-
ko tramwaju, na równo-
rzędne, 1 ptr., Łazarz, Je-
życe, Grunwald. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 37663g.

Wynajmę pustą pokój
małżeństwu. Płatne rok z
góry. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 37728g.

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

ZAKŁAD USŁUGOWY Spółdzielni Inwalidów Ochrony Mienia i Usług Różnych w Poznaniu

świadczy usługi w zakresie

uszczelniania okien taśmą aluminiową

(belgijską)

Taśma skutecznie chroni przed wiatrem, hałasem
i wszelkimi zanieczyszczeniami.

Zgłoszenia prosimy kierować do Zakładu pod adresem: Poznań,
ul. Zagrodnicza 2 oraz do Oddziału Spółdzielni
Poznań, ul. Garbary nr 96. 1624-K1

Dwie studentki poszuku-
ją pokój. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dia 36622g

Przyjmę panienki na po-
kój 1- i 2-osobowy. Wi-
nogrady 61. 36530g

Poszukuję pomieszczenia
na obraz, dzielnica Jeży-
ce. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 36572g.

Oddam pokój 2-osobowy,
Łazarz — centrum, tele-
fon. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dia 36593g.

Poszukuję małego lokalu
na ciche rzemiosło. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 36627g.

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki: dogodny do-
jazd do miasta, woda,
prąd, gaz. Oferty z poda-
niem powierzchni, warun-
ków dzierżawy „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 36607g

Wzjęm w dzierżawę po-
mieszczenie nadające się
na urządzenie kawalerki,
może być strych, półpi-
wnica, przybudówka lub bu-
dynek gospodarczy, ewen-
tualnie niewielki remont.
Poznań, peryferie, powiat.
Warunki

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 16 i 19 „Zemsta”.
NOWY — g. 19 „Niespodzianka”.
OPERA — g. 19 „Cyryl i Sewilski”.
OPERA — g. 19 „Dziękuję ci Ewo”.
MARCINEK — g. 17 „Lajkonik”.
W WOJEWÓDZTWIE
GNIĘZNO: „Zemsta”.
LESZNO: „Świętoszek”.
SKOKI: „Trzy białe strzały”.

KINA

GNIĘZNO Lech: „Opowieść wigilijna”; Polonia: „Niech bestia zdycha” i „Kajtek i jego nowy braciśzek”.
KOSCIAN: „Anna tysiąca dni”.
KORNIK: „Powrót z frontu”.
LESZNO: „Dzieciństwo”, powołanie i pierwsze przeżycia Giacomo Casanovy z Wenecji i „Przygody misia Yogi”.
NOWY TOMYŚL: „Poskromienie złośnicy”.
OBORNIKI: „Jankes”.
RODOŹNO: „Słuchajcie bicia dzwonów”.
SREM Słonko: „Anatomia miłości”; Klubowe: „Zaproszona”.
SRODA: „Czyż nie dobija się koni”.
SZAMOTULY: „Klan Sycylijszy”.
WAGROWIEC: „Pokusa”.
WRZESNIA: „Małżonkowie roku”.

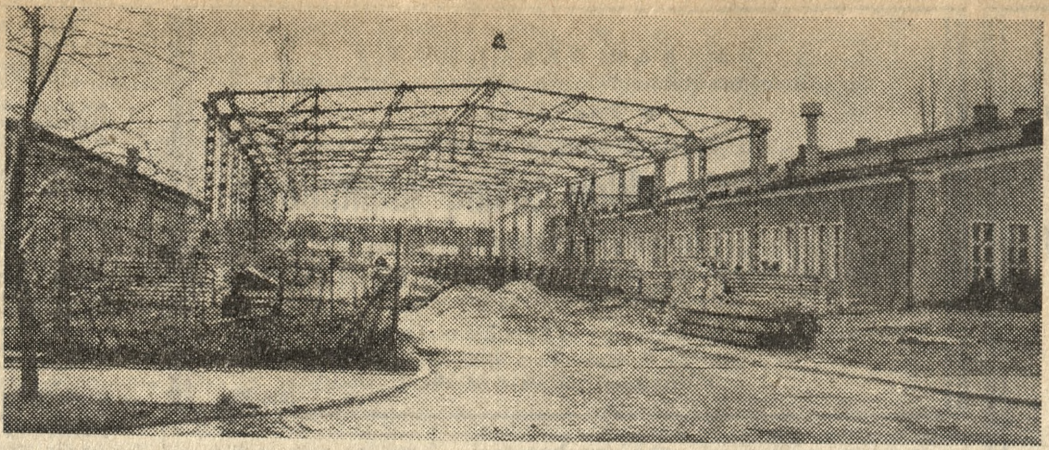
RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I:
8.30 Bezpieczeństwo na jezdni za-
leży od nas samych; 8.40 Propo-
nujemy, informujemy, przypomi-
namy; 9.10 Dł. kl. III i IV (język pol-
ski); 9.15 Kł. kl. III i IV (język pol-
ski); 9.20 Utwory wiołoczelowe; 10.05 „In-
ga, kwiecień, maj” — fragm. opo-
wiadania W. Koliha; 10.25 Sceny
chórów z oper; 10.50 Monitor Pol-
skiej Nauki nr 82; 11 Dł. kl. VIII
(wych. obywatelskie); „Rolnictwo
w perspektywie”; 11.20 Walec wzo-
raj i dziś; 11.50 Radiowa Poradnia
Rodzinna; 12.25 Z oświaty i kultury
fonoteki muzycznej; 13 Z życia
ZSR; 13.20 Na swoją nute grają
i śpiewają zespoły regionalne; 13.40
„Wieceł, lenieł, tanieł”; 14 Witryna
poetycka (Wydział Kultury i Sztuki
PZ); 14.10 Mozart: „Uprawdzenie
z Seraju” — fragm. opery komi-
cznej; 14.30 Zagadki muzyczne; 15.05
Godzina dla dziewcząt i chłopców;
16.05 Opinie ludzi partii; 16.15 Śpie-
wa Maria Olska; 16.30 Popołudnie
z młodzieżą; 16.50 Muz. i Aktualn.;
19.15 Kupić, nie kupić — postać
warto; 19.30 Muzyka w teatrze;
20.30 Fala 73; 20.35 Miniatury roz-
rywkowe; 21 Notatnik sejmowy;
21.25 Radio szkole — dla nauczy-
cieli; 21.40 Książki, które na was
czeka; 22 Utwory Chórów Chło-
piecy i Męski pod dyr. S. Stuli-
grosza; 22.20 Konc. muz. rosyj-
skiej; 23.10 Przegląd i poglądy;
23.20 10 minut z zespołem Herb
Alperia; 23.30 Tańczymy po pół-
nocy; 0.05 Kalendarz Nauki Pol-
skiej; 0.10 Program nocny z Byd-
goszczy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10,
12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: 8.05 Muzyczny
tydzień Poznania omówi dr J. Mło-
dziejowski; 8.35 Socjorama; 9 Po-
znań, na falach średnich od g. 9.00
do 15 — przerwa konserwacyjna
radiostacji; 15 Rep. z Akademii ku
czci M. Kopernika; 15.30 H. Wie-
niawski: Koncert skrzypcowy; 17.15
Aud. ekonomiczna; 17.25 Kronika
dnia dzisiejszego — Grodzisk Wiel-
kopolski; 17.55 Radioexpress; 18.05
Trabka w muzyce poważnej; 18.20
„Widnokrąg” — program pop-na-
ukowy; 19.15 21 lekcja języka ro-
syjskiego; 19.31 Poeta i jego świat;
„Smak życia” — słuch. poetyckie
o Pablo Nerudzie; 20.01 Wieceł
literacko-muzyczny z Poznania;
22 Wiadomości sportowe; 22.33 Ulu-
sione tanga; 22.45 Kroki w mgłę;
„Osobiste! Poufne!” — opow. D.
Fraser; 23.15 Horyzonty muzyki i
audycja ze słowem.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30,
6.30, 7.30, 8.30, 16, 19, 22, 23.50.
PROGRAM III: 7.30 Przeciw
zbrodni — rozboje, gawęda doc.
dra T. Hansuka; 7.40 Muzyczna
zegarynka; 8.05 Mój magnetofon;
8.35 Muzyczny poranek filmowy;
9 „Tajemnica ślęchów ptaków” —
8 pow.; 9.10 Opieka bez prima
donny; 9.30 Nasz rok 73; 9.45 W
roli głównej Jose Feliciano; 10.15
N + T — czyli nowoczesność i tech-
nika; 10.35 Dzień jak co dzień; 11.45
„Pamiętniki kamerydiera cesarza
Napoleona I” — odc. 12; 12.25 Za-
kierowca; 13 Na lubelskiej ante-
nie; 15.10 Album muzyki uniwer-
sytetnej; 15.30 Kwadrans ze znakami
zapytania; 15.45 W kregu piosenki;
16.05 Historia w szlafroku — „Ksia-
że Udalryk” — gawęda dr. F. Kró-
lowskiego; 16.15 Brzmienia 73;
16.45 Nasz rok 73; 17.05 „Tajemni-
ca ślęchów ptaków” — odc. 9;
17.15 Mój magnetofon; 17.40 Słowo
i dźwięk — słuchamy raz z B.
Drozdowskim; 18.10 Prosimy czę-
ściej — K. Jedrusik — K. Sienkie-
wicz i W. Pokora; 18.30 Polityka
dla wszystkich; 18.45 Bluesy na bar-
monijce; 19.05 Początki dźwięku
wa z Parwiz; 19.20 Książka tygod-
nia — „Diabli wiedza co”;
wiersze i opowiadania polskich ni-
sarzy; 19.35 Muzyczna nocna UKF;
20 Przeboje ze „Złoty” nity;
20.25 Mammita — rep. A. Głowac-
kiej; 20.45 Język niemiecki; 21
Terradio — magazyn muzyczny;
21.30 J. S. Bach — Tocata i Fuga
dorycka — gra Albert Schweitzer
— organy; 21.50 Opera C. Debus-
sylvy; „Pelleas i Melisand”;
22.15 Pow. w wvd. dżw.: „Wielki
Sherlock Holmes” — odc. 3; 22.45
„Smaker hipnotama” — gra ze-
sł. M. Santamaria; 23 Swój ulu-
bione wiersze recytuje D. Gallert;
23.05 Laboratorium — magazyn;
23.50 Na dobranoc gra West Mont-
gomery.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10,
12.05, 15, 17, 19, 22.
GŁOS WIELKOPOLSKI AR
22 II 1973 Nr 45 (9017)



Wiecha zawisła na dachu hali półfabrykatów do produkcji żarówek. Jeszcze w bieżącym roku załoga podejmie tu pracę. Fot. — H. Kamza

Czym oświetlimy mieszkania?

Nowości pilskiej fabryki

Mija 15 lat jak w Pile wy-
produkowano pierwszą żarów-
kę ze znakiem fabrycznym
„Polam”. Dzisiaj Pilską Fabry-
kę Żarówek opuszcza rocznie
połowa produkcji krajowej. W
Pile produkuje się nie tylko
żarówki. Również maszyny i
urządzenia potrzebne do ich
wytwarzania. Tutaj spore suk-
cesy notuje utworzony w 1962
roku Wydział Maszyn i Urząd-
zeń do Produkcji Żarówek.
Pracownia konstrukcyjna przy
tym wydziale opracowała już
wiele nowych rozwiązań tech-
nicznych, które znalazły za-
stosowanie w innych zakła-
dach oraz stały się przedmio-
tem eksportu. Z górą 20 linii
technologicznych (w skład 1 li-
nii wchodzi 8 maszyn) zakupił
Związek Radziecki dla swojej
fabryki w Brześciu. Podobne
urządzenia eksportowano do
Bułgarii, Rumunii, Jugosławii
i NRD, a nawet do Trynida-
du. Aktualnie wydział realizu-
je zamówienia Indii.

Wszak sukcesy osiągnięte w
minionych latach nie zadowa-
lały ambitnej załogi. Po prze-
prowadzeniu odpowiednich
przeobrażeń, podjęto ostatnio
uchwałę o przystąpieniu do
III Ogólnopolskiego Konkursu
Dobrej Roboty organizowane-
go przez Polski Komitet Nor-
malizacyjny, redakcję „Trybu-
ny Ludu” i Polską Telewizję.
Na konkurs zgłoszono kilka
nowości.

Już w I kwartale bieżącego
roku do produkcji wejdzie
kilka nowości. Jedną z nich

będą żarówki częściowo opa-
lizowane o zmienionym kształ-
cie (podobne do grzyba). Bań-
ka będzie matowa, a wew-
nątrz dodatkowo pokryta bia-
łą warstwą odbijającą świa-
tło. Żarówki tego typu, przy
tym samym poborze energii
elektrycznej, dadzą o 15 pro-
cent więcej światła od dotych-
czas używanych. Takich żaró-
wek o mocy od 40 do 100
Watt wyprodukuje pilski za-
kład jeszcze w roku bieżącym
ponad pół miliona sztuk.
Kolejną nowością będą tzw.
żarówki lustrowane. Bańkę
szklaną tego typu żarówkę po-
krywa cienką warstwą alu-
minium. Opracowano je w
dwóch wersjach. Pierwsza, to
żarówka dla celów handlo-
wych, wystawowych itp. z lu-
strem z przodu. Światło odbi-
jane będzie więc do tyłu, da-
to lepsze możliwości wyeks-
ponowania towaru. W drugiej
wersji lustro umieszczono u
nasady, w pobliżu gwintu. Ża-
rówka taka spełniać będzie
rolę reflektora o określonym
kierunku światła. Ponad mil-
lion sztuk obu typów żarówek
znajduje się jeszcze w bieżą-
cym roku w sprzedaży.

Również w bieżącym roku
przystąpiono do masowej pro-
dukcji (próbną partię wypro-
dukowano w roku ubiegłym)
żarówek o dwuskrotnym żar-
niku. Ten typ żarówki (roczna
produkcja wyniesie z górą
20 milionów sztuk) zwiększa
jej trwałość oraz siłę światła
o około 12 procent.

Młodzieżowa sesja kopernikowska

Dla uczczenia 500 rocznicy uro-
dzin Mikołaja Kopernika, Zar-
ząd Szkolny ZMW przy Tech-
nikum Rachunkowości Rol-
nej w Rogoźnie (pow. obornicki)
zorganizował ostatnio całod-
niową sesję popularno-nauko-
wą. Przebiegała ona pod ha-
słem „Kopernik — kluczem do
wszechświata”. Wzięli w niej
udział przedstawiciele władz po-
wiatu oraz delegacje ZMS-ów
cóż ze wszystkich szkół śred-
nich i FMR „Rofama”.

W godzinach przedpołudnio-
wych młodzież miała okazję
poznać życie, osiągnięcia nau-
kowe i poglądy Kopernika na
budowę wszechświata oraz do
wiedzieć się wszystkiego o
„Szłaku Kopernikowskim”. Pro-
blematykę tę przedstawiono bo-
wiem w 6 interesujących refe-
ratach, przygotowanych samo-
dzielnie przez uczniów TRR.
Finałem tej części sesji było
wreczenie 22 dziewczętom i

chłopcom z technikum, wstępu-
jącym do ZMW, legitymacji
członkowskich.

Drugą część imprezy wypeł-
nił szkolny finał olimpiady wie-
dzy o Polsce i świecie współ-
czesnym, poświęconej głównie
polskiemu astronomowi. Zwy-
ciężyła w nim Genowefa Stry-
kowska. Przygotowano również
uroczysty montaż słowno-
muzyczny, związany z rocznicą
kopernikowską.

Odkryło się ponadto spotkanie
aktywnych młodzieżowych ZMS i
ZMW z Rogoźną z przewodni-
czącym Tymczasowej Rady
Federacji Socjalistycznych
Związków Młodzieży Polskiej
w Obornikach — Henry-
kiem Schillerem. Przedysku-
towano wspólnie aktualne kie-
runki pracy ideowo-wychowa-
wczej z młodzieżą oraz zadania
stawiane poszczególnym orga-
nizacjom. (bop)

TELEWIZJA

CZWARTEK — PROGRAM I: 8 —
„Śpieg cesarza” — franc. fab. film
ser. odc. II pt. „Marynaryk” —
(kolor); 9 — Dł. szkół Chemia dla
klas VII — „O niektórych tlen-
kach”; 9.55 — Dł. szkół — Język
polski dla klas II lic. „Poezja kra-
jowa XIX wieku”; 10.55 — Dł.
szkół — Język polski dla klas III
lic. Zygmunt Krasiński; 11.55 —
Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
12.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
13.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
14.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
15.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
16.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
17.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
18.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
19.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
20.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
21.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
22.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
23.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
24.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
25.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
26.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
27.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
28.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
29.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
30.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
31.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
32.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
33.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
34.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
35.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
36.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
37.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
38.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
39.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
40.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
41.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
42.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
43.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
44.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
45.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
46.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
47.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
48.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
49.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
50.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
51.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
52.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
53.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
54.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
55.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
56.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
57.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
58.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
59.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
60.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
61.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
62.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
63.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
64.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
65.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
66.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
67.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
68.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
69.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
70.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
71.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
72.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
73.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
74.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
75.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
76.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
77.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
78.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
79.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
80.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
81.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
82.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
83.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
84.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
85.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
86.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
87.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
88.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
89.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
90.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
91.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
92.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
93.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
94.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
95.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
96.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
97.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
98.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
99.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;
100.45 — Dł. szkół — Język polski dla
klas II lic. Zygmunt Krasiński;

nik: 20.05 — „Człowiek, który spa-
lił swoje zwłoki” — film fab. prod.
Wł. (od 16 lat); 21.35 — „Poza szko-
łą” — prog. Red. Społ.; 22.05 —
Ekspres nr 20; 22.35 — Dziennik;
22.55 — Wiadomości sportowe i
Kron. Mistrzostw Polski w narciar-
stwie alpejskim; 23.20 — TTR —
Zoologia lekcja 3; 23.55 — TTR —
Hodowla zwierząt lekcja 2.
PROGRAM II: 17 — „Beskid Ni-
ski” (Krajobraz polski); 17.25 —
„Kolorowe spotkania” (kolor);
17.55 — „Malarze rosyjskiej baj-
ki” (Skarby sztuki rosyjskiej) radz.
prog. pop.-nauk. (kolor); 18.15 —
„Gustaw ulega nastrojom” — se-
ryjny film animowany prod. węg.
(Gustaw) (kolor); 18.20 — „Prze-
dświata Eskimosów” — film do-
kumentalny prod. kanadyjskiej
(kolor); 18.45 — Język angielski w
nauce i technice lekcja 21; 19.20 —
Dobranoc — (kolor) i Dziennik;
20.05 — Wieczorne melodie — prog.
rozrywk. TV Radz. (kolor); 20.45 —
24 godziny — (kolor); 20.55 — „Ri-
goletto” Giuseppe Verdi’ego — fil-
mowa wersja opery prod. TV NRD
przy współpracy włoskiej i franc.
(kolor); 23.05 — Język francuski
— powt. lekcji 36 cz. II.

Awans gnieźnieńskiej „terenówki”

Gnieźnieńskie Miejskie Przedsiębiorstwo Metalowe Prze-
mysłu Terenowego znane było jako producent popularnych
„kretów” — urządzeń do przebijania gruntu i równocześnie-
go ciągnięcia kabli pod ziemią. Później wprowadzono do pro-
dukcji podnośniki, bardzo pomocne kierowcom przy wymia-
nie kół.

Od początku br. dotychczasowa „terenówka” decyzją
Prezydium Rządu przejęta zo-
stała przez Ministerstwo Prze-
mysłu Maszynowego, które
przekazało zakład Zjednocze-
niu Przemysłu Motoryzacyjne-
go. Utworzono więc w Gnieź-
nie Zakład Sprzętu Motoryza-
cyjnego „Polmo”. Doświad-
czenie zawodowe załogi, nowe
hale produkcyjne — oto co
przemawiało za tym, aby gnie-
źnieńscy metalowcy pomagali
w rozwoju zaplecza naszej
motoryzacji. Istnieje przecież
konieczność specjalizacji w
wyrabianiu części. Gnieźnień-
scy fachowcy niejednokrotnie
dali dowód tego, że ich pro-
dukty odznaczają się wysokim
poziomem technicznym wyko-
nania. Zakłady te z powodze-
niem mogą więc kooperować
w zakresie urządzeń hydrau-
licznych, potrzebnych i dla sa-
mochodów ciężarowych —
„wywrotek” i dla autobusów.
Według wstępnych poro-
zumień ze zjednoczeniem
POLMO będzie dostarczać dla
fabryk autobusów i samocho-
dów wypróbowane już pompy
hydrauliczne.

Nowoczesne dla zakładu te-
renowego zaplecze dziś staje
się za ciasne dla wykonywania
przyszłych zadań produkcyj-
nych. Trzeba więc pomyśleć o
rozbudowie hal fabrycznych.
Zwiększa się również zapotrze-

bowanie na nowe kadry. Moż-
na je pozyskać przede wszyst-
kim poprzez szkolenie w za-
kładzie. W obecnych warszta-
tach przy ul. Czerwonej Armii
POLMO zamierza utworzyć
wyłącznie bazę szkoleniową.
Do czasu rozbudowy zakładu
głównego przy ul. Roosevelta
obróbka wiórowa odbywać się
będzie nadal w zakładzie przy
ul. Poznańskiej. W przyszłości
ma tam powstać Wydział Pro-
totypowo-Narzędziowy i baza
brigady remontowej.
„Polmo” nie rezygnuje z
produkcji „kreta”. Dotychczas
na rynek krajowy zamówiono
60 przebijaków gruntu, a za
granicę — 100 szt. Kontynu-
wana będzie tu także produk-
cja podnośników hydraulicz-
nych, które niedawno zostały
udoskonalone. Zmniejszono
mianowicie ich wagę w drodze
oszczędności materiałowej i
zwiększono udźwig z 3,5 do 5
ton. Podnośniki te są bardzo
praktyczne w użyciu, a ich pa-
rametry przewyższają po-
dobne urządzenia produkowa-
ne w Czechosłowacji i NRD.
(v)

zawszad o wszystkim

NAJAKTYWNIJSI W ZOS

SRODA. Ostatnio w Zakładach
Metalowych Przemysłu Gumowe-
go „Stomil” podsumowano rok
szkoleniowy Zakładowego Od-
działu Samoobrony i ogłoszono
wyniki współzawodnictwa mię-
dzy służbami ZOS za II półrocze
ub. roku. Zespół Polityczno-Pro-
pagandowy zdobył najwięcej
punktów dodatkowych i tym sa-
mym I miejsce. Do Zakładowego
Banku Krwi ZOS-owcy oddali już
71 l. krwi. Dowodem uznania dla
ZOS-owców były nagrody pie-
niężne i odznaczenia. (sko)

DOBRA ROZRYWKA

MUROWANA GOŚLINA. Kolej-
na impreza obornickiego PDK
z cyklu „Przedstawiamy ludzi,
których cenimy i spotykamy na
co dzień” wzbudziła tutaj duże
zainteresowanie; przybyło na nią
około 300 mieszkańców miastecz-
ka. Podczas uroczystego kon-
certu zespołu muzyczno-wokal-
nego „Akanty” przedstawiono
widzom przodujących uczniów
miejscowej Szkoły Podstawowej.
Odbył się też konkurs na najlep-
szą interpretację piosenki oraz
blyskawiczny konkurs wiedzy ze
znajomości zagadnień współcze-
snych. (bop)

ODZNACZENIA
DLA DZIAŁACZY TKKS

OBORNIKI. Na ostatnim ple-
num Zarządu Powiatowego To-
warzystwa Krzewienia Kultury
Świeckiej oceniono dorobek tej
organizacji w pracy wychowa-
wczej z młodzieżą oraz wycho-
dzenia w tej dziedzinie na naj-
bliższy okres. Wybrano też de-
legatów na zbliżający się zjazd
wojewódzki TKKS. Ponadto ude-
korowano przyznaniem przez Pre-
zydium Zarządu Głównego od-
znakami „Zasłużony wkład w
krzewienie kultury świeckiej”
trzech obornickich aktywistów:
Jerzego Borowicza, Edwarda Pie-
tza i Wiktora Powęzowskiego.
(bop)

PROFILAKTYKA P-POŻ

RYCZYWOŁ. Przeprowadzono
tu w ostatnich dniach kontrolę
przeciwpożarową. Złustrowano
ogółem 520 gospodarstw roln-
o-nych, zwracając szczególną uw-
agę na porządek w obejściach
zabudowaniach oraz zabezpie-
czenie sprzętu, a także instal-
ację elektryczną. Efekt tych wzy-
cień usunięcia 120 dostrzeżo-
nych nieprawidłowości, sporzą-
dzenie 6 wniosków do Kolegium
do Spraw Wykroczeń za naru-
szenia przepisów i wymierzenie
przypadkach polecono usunąć
usterki. W kwietniu br. sprawdzi-
cie realizację zaleceń. Temat
ochrony przeciwpożarowej jest
omawiany na każdym zebraniu
wiejskim. (bop)

Ze Środy

Więcej serca dla ludzi z białą laską

Niejednokrotnie spotyka-
my ich na ulicy, w po-
ciągach, sklepach... Przeważnie
mijamy ich obojętnie — zajęci
własnymi, pilnymi sprawami,
nie zdając sobie sprawy, że
akurat, być może, potrzebna
im jest pomoc z naszej strony.
Naszej — tzn. ludzi widzących.
Nie chodzi tu o pomoc w sen-
sie materialnym. Często brak
przewodnika do przeprowadze-
nia osoby niewidomej z jedne-
go punktu miasta do innego,
lub lektora, który zaznajomił-
by inwalidę z ciekawą publi-
kacją itp.

W Środzie istnieje Koło Pol-
skiego Związku Niewidomych
liczące obecnie 28 członków; 10
spośród nich mieszka na wsiach
oraz w Kostrzynie. Niektórzy
z niewidomych, mieszkających
w Środzie, pracując chałupniczo
dla Spółdzielni Inwalidów Nie-
widomych „Sinp” w Poznaniu.
Niewidoma masażystka dobrze
wykonuje swe obowiązki w
Szpitalu Powiatowym w Śro-
dzie. Większość członków Koła
PZN posiada już jednak zao-
patrzenie emerytalne.

Na sprawach bytowych nie
kończą się jednak problemy co
dziennego życia niewidomych.
O to co na ten temat mówi prze-
wodniczący średziński zarząd
Koła PZN — Stanisław Urbano

Sygnaliści czytelników

● Lokatorka budynku przy ul.
Polnej 2 we Wronkach pisze o nie-
świetnym korytarzu na parterze
oraz piwnicy i pralni. Uskarża się
również na to, że jeden z lokato-
rów systematycznie wylewa brud-
ną wodę i wyrzuca śmieci przed
dom. Jej interwencje w Prezy-
dium MRN we Wronkach — nie
pomogają. Ciemności, brud i nie-
ład coraz bardziej dają się we zna-
ki lokatorom.

● W pobliżu mojego domu rosną
duże tople, które zagrażają be-
pośrednio budynkom. Zwróciłem
się z prośbą o wydanie opinii i
ewentualne usunięcie drzew — do
Zarządu Dróg Lokalnych we Wrze-
nie. Obiecywano mi, że ktoś przy-
jedzie i zajmie się tą sprawą. Nie-
stety — nikt się nie pokazuje —
pisze pan Józef Kotowicz z Podsto-
lina — poczta Nekla.

● Już niejednokrotnie zwraca-
łem się z prośbą do Prezydium
MRN w Gnieźnie o oświetlenie
oraz ułożenie jezdni już nie na-
wierzchni na jezdni to chociaż
chodników — piszą mieszkańcy uli-